

# KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 98.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitory w tekście lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petitory lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pożycz państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb. Reklamy za wiersz pet. lub jego miejsce 40 kop. Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia zwyczajne miejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 18 kop. Ogłoszenia zwyczajne zamiejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop. Ogłoszenia w niedzielnych numerach o 25 proc. drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznia	Półrocz.	Kwartał	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośne do domu 10 kop. mieszczona. Listów nief. ankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Wielka 33, telefon № 833. Po godz. 6-jej nekrologi i finans. niecierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

## Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę

na kwartał I  
na półrocze I  
na rok 1913.

## Do № Świątecznego „Kurjera Litewskiego”,

który wyjdzie w dniu 23-im grudnia r. b. — Administracja pisma i Dom Handlowy L. i E. Metz i S-ka, już przyjmują ogłoszenia po cenach zwykłych. Pożądane są wcześniejsze zamówienia.

# 25 Ogierów

Reproduktorów nadeszło. — Importowane różnych ras, t. j.: Belgijskie, Oldenburgi, Kleidesdale, Ostrfryzy i pełnej krwi i pół krwi angielskiej, jak również duży wybór klaczy węgierskich. Sprzedaż koni: Chmielna 15, Warszawa. 69049

NOWOŚCI:

## ZŁOTE PIWO DROZDOWSKIE

ORAZ STARODAWNE

## MARCOWE!

Żądać w pierwszorzędnym handlach win i restauracjach.

Skład hurtowy: Wilno, Świętojerski prospekt № 20, telefon 303.

HUMORYSTYCZNY KALENDARZ ASA 1913 r.

„STO DJABŁÓW”  
To najweselejsza lektura! Nabywać w księgarniach, kioskach, u roznośców i na dworcu kolei. Cena 30 kop. 79050

## JAN BUŁHAK

wyjechał.  
Powrót i rozpoczęcie przyjęcia 4-go stycznia 1913 r. 78940

## Najlepszy SZAMPAN rosyjski

„ERA”  
naturalnej fermentacji 78929

firmy M. ANANOWA, Rion  
POLECA A. Stępkowski,  
Dom Handlowy  
prosp. 5 to Jerski № 28, telef. 303.

## POLSKI TEATR MIEJSKI w Wilnie

pod kierunkiem JANA PAWŁOWSKIEGO i JULIANA STRYCHARSKIEGO.

Dziś, w czwartek

TYLKO SEN

akt. z francuskiego.

Reżysjer: J. Czerwinski.

## Sala Koncertowa Ogrodu Szwajcarskiego.

Dyrekcja Towarzystwa, Telefon 15-07.

Dziś i codziennie

Występy pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych sił artystycznych.

Program składa się z 32 N. N. 79159

## Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA.

Telefon 364.

Występ polskiej artystki M. Tokarskiej.

Gwiazda paryska Clo-Max.

30 N. N. PROGRAMU 30 N. N.

Początek o godzinie 11-jej wieczorem. Codziennie świeże ostrygi.

W środę, 19-go grudnia, debiut słynnego duetu Brodi-Brodi.

## KINEMATOGRAF

18, 19 i 20 grudnia. Bezdroże i miłość w 3-ich częściach, artystycznie 1912 r.

W sali „LUTNIA”, prospekt 5-to Jerski № 8, telef. 1161.

CRNY MIEJSC: Łoża — 5 rb., kupon do loży — 1 rb. 50 kop., fotela — 85 k. I miejsce — 65 k., II miejsce — 50 k., III miejsce — 40 k. i balkon — 30 kop.

Uczelnisko — 25 kop. I dzieci — 15 k., lecz tylko na pierwszy seans.

## „HOTEL PALAC”

CODZIENIE Wieczory Artystyczne.

Debity Krasni, śpiewaczki operowej z opery w Agramie Ily Marr.

Biorąc udział: Tina Taratini, Walerie, Stowacki, Margot, Litwicka, Zagorska, Romanowa i in.

„CONFERANCIER” Gregorz Marmeladow.

Zawsze wesoło, jak nigdzie!

Zamówienia aktów przez telefon N. N. 11-50.

## Teatr Familijny

R. Sztremera,

ul. Wielka 74.

Od 18 do 21 grudnia włącznie Sensacja! Zio współczesne! Wyjątkowy monopol, jedyny egzemplarz w Wilnie w 2-eh częściach, według sztuki króla Mikolaja Czarnogórskiego. Otraz zasługuje na specjalną uwagę, z powodu wypadków bałkańskich.

Krew przezskąd, dram. żyć — Rudolf — stróż moralności, komed. Korzysta z chwili komicznej. — Przegląd ostatnich wypadków.

## BUKIERNIA BOLESŁAWA SZTRALLA,

5-to Jerski prosp. róg Tatarskiej. 78727

Poleca na CHOINKĘ w wielk. m. wyborze: — KARMELKI nadziewane, pierzaki, marcepany i t. p.

## WSZYSTKO NA CHOINKĘ.

Najbogatszy wybór w detalicznych magazynach Tow. Akc.

## „WIKTORJA”

1) prospekt 5-to Jerski № 4, naprzeciwko Banku Państwa.

2) ul. Wielka № 60, naprzeciwko sztabu okręgowego.

3) Kaukaska, przy fabryce.

Zawiadomienie: W krótkim czasie otwiera się czwarty magazyn, przy ulicy Kalwaryjskiej d. № 8.

## D-r Wł. ŁOWMIANSKI

powrócił z zagranicy. Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11,5—6

Prochbrańska d. № 7 m. 4. Telef. 1005.

## Witolda hrabiego Skórzewskiego

z Lubostronia, Wielkie Księstwo Poznańskie, zmarłego w Czernielewie 17 (30) grudnia r. b., w 47 roku życia, w dniu pogrzebu, w piątek dn. 21 grudnia (3 stycznia) r. b. o godz. 11 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Św. Jerzego w Wilnie.

## Mowa pośta Dymyzy

(wygłoszona w Dumie Państwowej na posiedzeniu wieczornym d. 14 (27) grudnia 1912 r.)

Panowie członkowie Dumy państwowej! Wczorajszy wyjątkowo przesyła Rady ministrów, dotyczący sprawy polskiej, zabrzmiąca zupełnie nowa nuta. Nuta hasła spokojnego pojednania i sprawiedliwości. Rozumie się, gdyby można się spodziewać, że hasłem tem zdolni się będą przejąć inni członkowie rządu, że hasło to stanie się istotnie nacią przewrotną dla jakichkolwiek zmian w stosunku władz do sprawy polskiej, to należałoby je powitać z uznaniem. Lecz, niestety, oczy rządu tak mocno są zakryte, w tej sprawie, chęcią niedźwiedzia rzeczywistości, że wątpliwym jest, aby wypowiedziane tu słowa mogły w praktyce wydać pożądane owoce. Rząd nie chce widzieć istoty stanu rzeczy, lecz dziwi się, że polacy nie mogli dojrzeć w programie rządowym żadnych wyraźnych planów, żadnego systemu, zaznaczonej drogi i środków, przy pomocy których możnaby wprowadzić w Królestwie Polskiem ulepszenia w zamian „okupacji wojennej”, bo tem mianem właśnie nazwał, przeszłego roku, jeden z mówców obozu nacjonalistycznego, sytuację dotychczas w Królestwie Polskiem istniejącego rządu.

Wspomniałem o ulepszeniach, które powinny zapobiedz bezprawiu i samowoli, jakie tam panują, które mogłyby ustalić jakiś ład, oparty na prawie, dostosowany do narodowych i kulturalnych własności polaków. A dlatego nie trzeba, jak mówił prezes Rady ministrów, przedstawiać całej sprawy polskiej, lecz dość popatrzyć na smutną rzeczywistość, wyrażającą się w zniesieniu wszelkiego porządku prawnego, przy tym systemie przymusowej rusyfikacji, który nie przestaje być zasadą i prawodawstwem i zarządem dla Królestwa Polskiego.

Czas późny nie pozwala mi na przytoczenie szeregu przykładów potwierdzających moje słowa.

Przedmowa mój przekonał was, że nie ma wcale szkoły polskiej w Królestwie Polskiem, że tam i szkoła początkowa nie jest czysto polską, że średniej polskiej szkoły państwowej również nie ma, niemówiąc już o uniwersytecie, z którego usunięto wszystkich profesorów polaków i gdzie nie ma wcale katedry polskiej. Zapytuje was, panowie, czy można narodowi kulturalnemu, liczącemu w granicach Cesarstwa rosyjskiego do 13 milionów, nie dawać wyższej uczelni? Czy nie jest to wyraźna kampanja przeciwko oświacie polskiej, przeciwko nauce polskiej, przeciwko samoistności narodu polskiego? I wobec takiej praktyki mówią nam, że życzliwość winna być linią zasadniczą, która musi zatrumfować w naszych stosunkach!

Przejdźmy do samorządu! Gdy we wszystkich guberniach cesarstwa, mniej zaludnionych, a co do rozmiarów bardzo wielkich, samorząd wprowadzono już w szóstym dziesięcioleciu ubiegłego stulecia, gdy wprowadzono samorząd w 70 miastach, w tymże czasie w guberniach Królestwa Polskiego w dalszym ciągu trwa opieka administracyjna i administracja rządzi miastami. W deklaracji rządu powiedziano nam: „Samorząd miejski i ziemski otrzymacie”, a prezes Rady ministrów oświadcza, że „wszystko zrobiono ze strony rządu w tym celu, aby dać istotny bieg tym, jak się wyraził sekretarz stanu Kokowcow, zapoczątkowaniem: „Sprawa samorządu w guberniach Królestwa Polskiego jest w biegu”. Lecz cóż widzimy w rzeczywistości! Prawo o samorządzie ziemskim nie tylko nie zostało wniesione do Izby prawodawczej, lecz jeszcze daleko do jego opracowania, prawo zaś o samorządzie miejskim, wniesione wprawdzie zostało, lecz ugrzęzło w Radzie państwa. Oddano go powtórnie do komisji, a kiedy ono z tej komisji wyjdzie z powrotem i kiedy je ujrzy Duma państwowa, to jest zupełnie rzeczą niejasną i prawdopodobnie odłożoną jest ad calendas graecas. Zdaje mi się, że wpływ rządu na Izby ustawodawcze jest o tyle przy najmniej silny, że rzeczywiście moż-

naby skierować to prawo na drogę realną, gdyż w przeciwnym razie możnaby skonstatować w stosunku do Królestwa Polskiego zupełny nihilizm. Wszystko to, co ma na celu nałożenie nowych podatków, wprowadzenie nowych ograniczeń nchwalane jest szybko, lecz gdy raz znalazł się taki projekt, który powinien być użyty życia miejscowemu — ugrzązł w kancelarji Rady państwa.

Przytoczę znowu kilka przykładów, aby pokazać na czym polega ten ustroj nielegalny w Królestwie Polskiem. Weźmy np. służbę państwową. Według ustaw przeciw wszystkim mieszkańcy państwa rosyjskiego mają równe prawo do wstąpienia na służbę. Cóż jest w rzeczywistości? W guberniach Królestwa Polskiego w obecnej chwili na służbie ministerjum spraw wewnętrznych i ministerjum sprawiedliwości jest najwyżej 3—4 proc. polaków i gdy zapytujemy o to wyższą władzę, dlaczego się tak dzieje, odpowiedzi niema. Nie chcą mianować polaków na posady w ich własnym kraju, a gdy chcą szukać pracy gdzie indziej, odpowiadają, że daleko lepiej zrobili, gdyby szukali stanowisk u siebie w domu, a nie wchodzili w drogę rosjanom. Ten punkt widzenia panuje wszędzie.

Panowie, przypomnę tym z państw, którzy braли udział w pracy Dumy trzeciego powołania, że w roku ubiegłym z tej trybuny wice-minister sprawiedliwości z dumą oświadczył i wywołał tem oklaski, iż w warszawskiej Izbie sądowej jest 36 członków do spraw związanych z kodeksem Napoleona, z których 32 wyznaje prawosławie, 3 luteranizm, jeden jest mahometaninem, a polaka zaś i katolika niema ani jednego.

Czyż, panowie, potrzebne są wam lepsze dowody gwałtów popełnionych na miejscowej ludności tego kraju? Weźmy dalej pod uwagę język: ze wszech stron ograniczony i przesładowany. I nie dziwne. Tam, gdzie państwo występuje przeciwko danej narodowości, akeja wroga polega głównie na przesładowaniu języka. Rzecz zrozumiała, że prawa języka państwowego mogą być bronione, lecz gdy w cyrku lub w teatrze, gdzie siedzi 95 proc. widzów polskich, wychodzi reżyser i ogłasza, że numer dany, zastąpiony będzie przez inny, i mówić zaczyna po rosyjsku, staje się to wówczas niezrozumiałem. Władza zaś miejscowa ma śmiałość zapewniana, że tak być powinno dlatego, że w ten sposób strzeże się godności języka państwowego. Lecz czyż można dojść do większego absurdu, niż przytoczone wzorki praktykowane w kraju polskim, w tym samym czasie, gdy mówią nam tutaj w deklaracji rządowej o nowych hasłach. Nie mogą one być pogodzone z takim stanem rzeczy. Prezes Rady ministrów w drugiej mowie powrócił do kwestji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i oświadczył wam, panowie, że niech polacy w departamencie przedstawia usuniętych ze służby, a wówczas będzie można tę kwestję rozważyć.

Przypomnę wam, panowie, że gdy w grudniu roku ubiegłego sprawa ta była rozstrzygana w Dumie, prezes Rady ministrów z tejże trybuny uspokajał polaków, i tem skrocił dyskusję. Oto oryginalny stenogram tego oświadczenia: „pytacie mnie, panowie, co się stanie ze wszystkimi tymi pracownikami i ich rodzinami, którzy dotąd znajdowali zarobek prywatny przy eksploatacji kolei Warsz.-Wiedeńskiej? Sądzę, że na to pytanie odpowiedź jest łatwą. Uczciwy pracownik znajdzie dla siebie kawałek chleba również przy skarbowej eksploatacji kolei”. I, kończąc swą mowę sekretarz stanu Kokowcow dodał: „niech uczciwi pracownicy z grona ludzi uczciwych, którzy dotychczas lożyli sumiennie swą pra-

ca na korzyść prywatnego towarzystwa, niech się oni nie trwożą o swój los i spokojnie lożą tę pracę ku pożytkowi państwa”. Po takich oświadczeniach oczywiście zarówno my, przedstawiciele Królestwa Polskiego w Petersburgu, jak i społeczeństwo miejscowe uspokoiło się. Tu może powstać kwestja statystyczna i naturalnie prezes Rady ministrów może nakazać przedstawiane dane po świętach w czasie omawiania preliminarza ministerjum komunikacji i prawdopodobnie wtedy powróci do nich, lecz ja postaram się przedstawić swoje dane statystyczne o faktach dowodzących jawnie, o ile są wykonywane dane nam tu przytoczenia. W sierpniu zarząd kolei uznał za konieczne sprowadzić z Moskwy tragarzyszan do noszenia pałków na stacjach kolejowych. Gdzież więc jest ta gwarancja pracy uczciwych pracowników polaków, którzy tam dziesiątki lat przeszli, i jaka to potrzeba zmusiła ludzi, ażeby pozabierać chleba tych, co zdobywają go w swem rodzinnym mieście. Oczywiście ani na chwilę nie zapomniam, że prezes Rady ministrów chciał dotrzymać przyrzeczenia, lecz to daje nam obraz tej wewnętrznej dysharmonji, istniejącej między jednym przedstawicielem rządu, a innym. Nasz zarząd kolejowy idzie jeszcze dalej w uciskaniu polaków. Może cie więc, panowie, przekonać się, jak prawidłowo prowadzonym jest zarząd nawet, gdy w tym względzie w murach Dumy dawane są przyrzeczenia.

Dalej, panowie, nie mogę opędzić się zdumieniu, wobec pewnego ustępu oświadczenia prezesa Rady ministrów, w którym zaleca polakom, aby w wypadkach uciskania ich, „wskazywali na czem polega niesprawiedliwe stosowanie prawa i nalegali na przywrócenie prawa i głównie legalności, jeżeli natomiast — mówil dalej sekretarz stanu Kokowcow — prawo jest niesprawiedliwe, to by czynili starania do jego uchylecia i zmiany w ogólnym porządku, wszystkich obowiązujących”. Czyż to mówi się serio, panowie!

Sądzę, iż niepodobna brać poważnie tej części oświadczenia. Tam się mówi, jakoby polacy, posłowie Rady Państwa, w ciągu 7 — 8 lat od czasu manifestu nie dobijali się swych praw w Dumie i w Radzie Państwa. Ja zaś myślę, że nie było ani jednego wypadku pogwałcenia tych praw, żeby polacy nie mówili o potrzebie wydania prawa lub jego zmiany, żeby nie wskazywali na zupełną samowolę, lub choćby nie występowali z interpelacjami. Przypominam, jak przed 4 laty w gub. siedleckiej, z pogwałceniem prawa własności, świątynia wzniesiona przez katolików, została zabrana i zamieniona na cerkiew; my wtedy wystąpiliśmy z interpelacją, którą pierwszy podpisałem. Interpelację tę obroniliśmy w Dumie Państwowej, dowiedliśmy swych praw własności do tej świątyni i po zdecydowaniu tej sprawy w komisji, która stanęła po naszej stronie, wysunęliśmy sprawę przed plenum Dumy, która dała swoją sankcję. Mam tedy prawo sądzić, że nasza praca w komisjach dumskich i naszymi przemówieniami w Dumie, wyzeraliśmy wszelkie środki dostępne w instytucjach prawodawczych, ażeby koniec końcem stwierdzić nasze prawa, ażeby dowiedzieć tej samowoli. A przecież nie absolutnie nie osiągnęliśmy. Owszem, doczekaliśmy się rozstrzygnięcia sprawy chelmskiej, tej sprawy, która przyniosła największą krzywdę miejscowości, zamieszkałej przez milionową ludność, wnosząc między nią zamiast spokoju, niesnaski religijne i narodowościowe.

A więc, panowie, nie można brać poważnie takich oświadczeń. Teraz zaś przechodzę do ostatniej części przemowy prezesa Rady ministrów, gdzie się on dziwi, że polacy protestują przeciw użyciu nazwy „Pry-



PROWINCJA.

MINSK.

Uroczystość jubileuszowa na cześć d-ra Lunca. Da. 17 (30) bm. odbyła się uroczystość jubileuszowa na cześć d-ra Lunca, z powodu jego 70-letniej rocznicy urodzin i 45-letniej jego pracy lekarskiej.

„Szatan” ks. H. Druckiego-Lubeckiego w „Sokole”. W „Sokole” dn. 16 grudnia st. st., amatorska sekcja dramatyczna odegrała dramat ks. H. Druckiego-Lubeckiego p. t. „Szatan”.

W obręb nowej gubernii wejść mają powiaty łódzki i rawski, z gub. piotrkowskiej, oraz wszystkie powiaty z gub. kaliskiej, z wyjątkiem wielebnego, który ma być przyłączony do gub. piotrkowskiej.

Z chwila utworzenia gub. łódzkiej, gubernia kaliska przestanie egzystować.

Z sa kordonu.

Zebranie przedwyborcze w Lwowie. Narodowo-demokratyczne zebranie przedwyborcze, w sprawie wyborów do rady miejskiej, uchwaliło po przemówieniach Głabinskiego i Grabskiego, że wybory te mają się odbywać pod hasłem obrony polskości Lwowa i uniwersytetu lwowskiego.

Stronictwo Indowe w Poznaniu. Pod przewodnictwem byłego posła, wydawcy „Gazety Przemysłowej”, Kulskiego, zorganizowano tu polskie Stronictwo Indowe w Poznaniu.

W Tow. galicyjsko-rosyjskim. W poniedziałek w Aleksandryjskiej sali Rady miejskiej w Petersburgu odbyło się publiczne posiedzenie galicyjsko-rosyjskiego Towarzystwa, na którym z długą mową wystąpił Włodzimierz hr. Bobrinski, omawiając walkę prawosławia z katolicyzmem w Galicji.

Z Rosji.

Pogłoska o dymisji Sablera. Ustąpienie Makarowa wywołało pogłoski o dymisji nadprokuratora Synodu Sablera, w związku z wynikami wyborów do czwartej Dumy.

W Tow. galicyjsko-rosyjskim. W poniedziałek w Aleksandryjskiej sali Rady miejskiej w Petersburgu odbyło się publiczne posiedzenie galicyjsko-rosyjskiego Towarzystwa, na którym z długą mową wystąpił Włodzimierz hr. Bobrinski, omawiając walkę prawosławia z katolicyzmem w Galicji.

Kobiety na uniwersytecie. Minister oświaty Kasso wniósł do Rady ministrów projekt dopuszczenia w charakterze próby kobiet na wydział medyczny uniwersytetu tomckiego. Kwestie dopuszczenia kobiet do wszystkich uniwersytetów znajduje Kasso przedwczesną i proponuje próbę co do uniwersytetu tomckiego przeprowadzić w trybie zarządu zwracającego. Na uniwersytecie tomickim przyjęte będą tylko słuchaczki urodzone na Syberii.

Głód węgla. W tych dniach przy ministerstwie handlu odbyło się narada w sprawie zapobieżenia głodowi węgla kamiennego. Zdaniem Rady ministrów głód węgla w szeregach wytwórców żelaza i hutnictwa węgla jest niebezpiecznym. Na naradzie pomiędzy innymi omawiano będzie kwestję możliwości eksploatacji przez rząd nowych pokładów węgla.

Sprawa gen. Kurlowa i innych. Według krążących w kręgach sądowych pogłosek, sprawa wice-ministra spraw wewnętrznych Kurlowa, Wierygina, Spiridowicza i Kulabki będzie rozważana w senacie z udziałem przedstawicieli stanów w końcu lutego roku przyszłego. B. wice-dyrektora departamentu policji Wierygina, będzie bronił adw. Kazimierz.

Translatacja biskupa Hermogenesa. Swyatosław biskup zwrócił się z życiem biskupa Hermogenesa do metropolity Błagowieszczeńskiego w gubernii włocheńskiej na dalszą pokutę.

Sprawa Huberta. W związku z uwiecznieniem prezesa komisji sanitarnej miejskiej w Petersburgu, Huberta, podobno oczekują pociągnięcia do odpowiedzialności kilku wybitnych osób z Towarzystwa „Kropki mleka”.

Nowy minister i prawica. „Ziemszczyna” wita nominację Maklakowa. „Rosja” na ten tylko wygra. Maklakow jest zupełnie samodzielnym i całkowicie wolny. Z guberniami czernihowskiej i chwarskiej zostali tylko ludzie rosyjscy. Jeżeli Rosja weźmie udział w wojnie i rewolucja podniesie głowę, władza zmuszona będzie stać na straży wewnętrznej porządku. Wątpliwe czyby Maklakow temu zadaniu podolał.

Wolność projektu wystąpił również przez Rady ministrów, Kowalcowa, poczem Rada Państwa przyjęła formułę Jermolowa i projekt sam w czytaniu według artykułów, bez dyskusji.

Następnie Rada Państwa przeszła do rozważania projektu o odpoczynku pracowników handlowych.

Po mowie ministra handlu i Kowalewskiego, przyjęto poprawkę ministra handlu, nadającą samorząd miejskim i ziemskim prawo zmniejszać wyjątkowo 15-godz. dzień pracy do 12 godzin, następnie przyjęto poprawkę, że praca ponad godziny zwykle może odbywać się tylko za zgodą pracowników handlowych.

Bez dyskusji przyjęto artykuły osmy, dziewięty i dziesiąty w redakcji dumskiej.

Następne posiedzenie 21 bm. (3 stycznia).

Przekształcenie zakładów górniczych. Ministerjum przemysłu i handlu wniósł do Dumy państwowej projekt przekształcenia rządowych zakładów górniczych. Minister prosi o jaknajprędzniejsze uchwalenie projektu, gdyż w interesach obrony państwowej roboty odpowiednio muszą być ukończone za 2 lata.

Kokowców a formuła postępowców. W kulturnych krążył pogłoski, że formuła przejścia do porządku dziennego nad deklaracją rządu, została przyjęta przez premiera przychylnie.

Nagrodzki—Nowe tułowniki. Patrz str. 4-g. 77924

Do dzisiejszego Nę dołączamy dla wszystkich prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych zawiadomienie o wyprzedzają wszystkich win w składzie „Fejgelson”, Wilno, — Ostrobramska, obok Grand-Hotelu, dom wł.

Nagrodzki — Makuchy. Patrz ogłoszenia. 78303

NADEŚLANE.

Księgarnia Józefa Zawadzkiego otrzymała wszystkie Wydawnictwa Gwiazdkowe ogłaszane przez firmy Gebethnera i Wolffa, Arcta, Wendego, Centnerszvera i innych.

Prenumeratę na pisma krajowe i zagraniczne przyjmuje po cenie redakcyjnej. Opuszcza prasę „Kalendarz Wileński Informacyjny” na rok 1913.

Sytuacja międzynarodowa. OSTATNIE WIADOMOŚCI. (Telegramy specjalne „Kurjera Litewskiego”).

AUSTRIA A ROSJA. Paryż. Otrzymało tu informację, jakoby pomiędzy Austrią a Rosją toczyły się układy bezpośrednio o demobilizację armii austriackiej.

Wiedeń. Jak donosi „Neue Freie Presse”, skutkiem bytności rosyjskiego ministra wojny Suchomlinowa w Berlinie będzie rozpoczęcie bezpośrednio pomiędzy Austrią a Rosją układów w sprawie zaniechania wojskowych środków ostrożności, zarządzonych przez rząd austriacki na granicach monarchii. Podobno Austria żąda, aby Rosja zrzekła się uważania państw bałkańskich za sferę wpływów swoich.

Wiedeń. Rząd rosyjski zwrócił się do Austrii z zapytaniem, czy nie zechce przez częściową demobilizację armii swojej złożyć dowód, że żywi zamiary pokojowe.

OSKARZENIE SERBÓW. Londyn. „Daily Telegraph” drukuje wyciągi ze sprawozdań konsułów austriackich o rzekomych okrucieństwach serbów. Między Kumanowem a Skopelcem pozabawiono życia 3,000 mieszkańców, w Prisztinie 5,000. Złożenie mordowali i podpalali. Na drodze do Djakowicy do dziś dnia jeszcze wiszą truppy.

ZADANIA RUMUNJI. Wiedeń. Rząd rumuński zawiadomił gabinet bułgarski, że Rumunia żąda ustąpienia jej przez Bułgarię terytorjum, sąsiadującego z Dobrudżą, a obejmującego 3,000 kilometrów kwadrat, jak również protektoratu nad kuco-wołochami w Macedonii.

PODRÓŻ MINISTRA RUMUNSKIEGO. Paryż. Poincaré odbędzie jutro konferencję z rumuńskim ministrem spraw wewnętrznych Takejonem, który zaraz po tej konferencji opuści Paryż, udając się w dalszą podróż.

ENVER-BEJ. Konstantynopol. Potwierdza się wiadomość, że dzielny był dowódca armii tureckiej w Trypolisie, Enver-bej, odjechał na czataldżką linię obronną dla zagrożenia armii tureckiej do walki rozstrzygającej.

(Telegramy nocne Agencji Petersb.). KONFERENCJA POKOJOWA. Londyn. Delegaci konferencji pokojowej, zebrawszy się o godz. 3 po przewodnictwem przedstawiciela Grecji, gorąco omawiali wzajemne propozycje. O godz. 4 m. 30 posiedzenie przerwano. Turcy udali się na naradę do oddzielnej sali, delegaci państw bałkańskich oczekują zaś w sali głównej decyzji turek.

Londyn. Według agencji Reuters, wiadomość, jakoby nowy poseł rumuński w Londynie, Miszu, złożył Danewowi propozycję wyrównania granicy bułgarsko-rumuńskiej, jest nieprawdziwa, jak również nieprawdziwa jest wiadomość o mobilizacji rumuńskiej. Dalej mylną jest wiadomość o jakiejś specjalnej misji ministra Take Jonesu.

Londyn. Posiedzenie konferencji zakończyło się o godz. 6 i pół wieczorem. Następnego w piątek o godz. 4-ej. Odbywały się ożywione debaty, praca posunęła się znacznie naprzód. Według informacji pism, delegaci greccy mówią jakoby turecy gotowi są poczynić ustępstwa w sprawach Macedonii i Epiru, lecz żądają przekazania sprawy albańskiej do decyzji mocarstw.

Londyn. Urzędowy komunikat głosi, że tureccy delegaci przedłożyli kontrpropozycje. W niektórych kwestiach osiągnięto porozumienie, omawianie innych odłożono do piątku.

O SKUTARI I DEMOBILIZACJĘ AUSTRII. Londyn. Według informacji agencji Reutersa, w kręgach dyplomatycznych panuje wrażenie, że na jutrzejszym (czwartkowym) posiedzeniu posłów można będzie złożyć zadawane oświadczenie w sprawie rokowań o Skutari, jak również o austriackiej demobilizacji.

ZAPRZEZENIE. Sofja. Bułgarska agencja telegraficzna donosi, że wiadomość o przyjęciu do Konstantynopola tajemniczego przedstawiciela rządu bułgarskiego celem bezpośrednich rokowań z rządem tureckim i dnia zgody na zaprowiantowanie Adrianopola, jest wymysłem nie zasługującym nawet na zaprzeczenie.

Z RUMUNJĄ. Bukareszt. Przyjmując deputację z powodu przedstawienia odpowiedzi izbu na mowę tronową, król dziękował za zaufanie do rządu i jednomyślnie, ujawnioną przez wszystkich partje. Sesja parlamentu odroczona została do 15 (28) stycznia.

LUKACZ O SYTUACJI. Budapeszt. Lukacz, odpowiadając na pozdrowienia noworoczne, oświadczył, że projekt reformy wyborczej odpowiada zasadzie stopniowego rozszerzenia prawa wyborczego. Dotknąwszy sytuacji zewnętrznej Lukacz zauważył, że chmury stopniowo ustępują. Możemy spodziewać się, że o ile mowa dotyczy nas, sprawy jeszcze nie rozstrzygnięte mogą znaleźć rozwiązanie bez trudności, lecz takie ich rozstrzygnięcie nie powinno zawierać zarodka późniejszych komplikacji. Lukacz wyraził nadzieję, że narody, żyjące tuż obok i pozbawione możliwości obchodzenia się bez siebie, zjednoczą się pod wpływem wspólności interesów materialnych, co doprowadzi do rozwoju przyjacielskich i braterskich stosunków pomiędzy nimi.

BEZROBOCIE KELNERÓW. Nowy Jork. Związek kelnerów uchwalił ogłosić bezrobocie wszystkich kelnerów i służby hotelowej w hotelach Nowego Jorku.

UMOWA ROSYJSKO-ANGIELSKA. Tokio. Pisma, zamieszczając tekst umowy rosyjsko-mongolskiej, podkreślają niezwykle powodzenie dyplomacji rosyjskiej, która faktycznie poddała Mongolję pod protektorat Rosji.

Na szerokim świecie. Męczeński kraj. Znawcy stosunków państwa tureckiego wyrażają obawę, że turecy, poniosłszy niespodziewanie klęskę na Bałkanach, za upadek panowania swego w Europie nieść się będą na ludach chrześcijańskich swych azjatyckich posiadłości. Zapewne w pierwszym rzędzie będą to nieszczęśliwi armeńczycy. Od r. 1522, gdy wielka Armenia została rozdzielona między Turcję i Persję, dzieje jej pod rządem tureckim stały się pasmem ucisku i mordów Armeni. Turcy przez cały ten czas ze wszystkich sił starali się o wywieńcie armeńczyków. Armeńczykom dano do wyboru: albo przez przyjęcie islamu uchronić się od dalszego prześladowania, albo cierpieć dalek okrucieństwa tureckie. Wieki mijają a stosunki wcale się nie poprawiły. I gdy na zachodzie coraz więcej wznoszono standard oświaty i wolności, Turcja, w oczach całego cywilizowanego świata, dopuszczała się na Armeni najdzikszych barbarzyństw. W ciągu lat: 1892 do 1894, wymordowano o górę 160,000 armeńczyków. Wioski armeńczyków, którzy zajmują się rolnictwem i hodowlą bydła, choć ubogie, są w porównaniu z tureckimi czyste i — rzadkie. Na spokojne te osady systematycznie napadali kurdowie i żołnierze tureccy, pola i zagrody niszczyli, domostwa palili, mężczyzn mordowali, kobiety haniebnie kalectyli.

W ciągu jednego tylko miesiąca kwietnia 1904 r., wymordowano w okręgu samskim 3,000 armeńczyków i spustoszone 50 wiosek armeńskich. Nie szczędzono nawet miast: równoza z ziemią domy armeńskie, a kto nie zdążył uciec w góry, został zamordowany.

Władze tureckie udzieliły napastnikom opieki. W roku 1904 biskup armeński w Muszu został uwięziony wraz z 11 członkami kolegium za to, że osmielił się wysłać do Konstantynopola prawdziwą wiadomość o na-

wiadomość, jakoby nowy poseł rumuński w Londynie, Miszu, złożył Danewowi propozycję wyrównania granicy bułgarsko-rumuńskiej, jest nieprawdziwa, jak również nieprawdziwa jest wiadomość o mobilizacji rumuńskiej. Dalej mylną jest wiadomość o jakiejś specjalnej misji ministra Take Jonesu.

Londyn. Posiedzenie konferencji zakończyło się o godz. 6 i pół wieczorem. Następnego w piątek o godz. 4-ej. Odbywały się ożywione debaty, praca posunęła się znacznie naprzód. Według informacji pism, delegaci greccy mówią jakoby turecy gotowi są poczynić ustępstwa w sprawach Macedonii i Epiru, lecz żądają przekazania sprawy albańskiej do decyzji mocarstw.

Londyn. Urzędowy komunikat głosi, że tureccy delegaci przedłożyli kontrpropozycje. W niektórych kwestiach osiągnięto porozumienie, omawianie innych odłożono do piątku.

O SKUTARI I DEMOBILIZACJĘ AUSTRII. Londyn. Według informacji agencji Reutersa, w kręgach dyplomatycznych panuje wrażenie, że na jutrzejszym (czwartkowym) posiedzeniu posłów można będzie złożyć zadawane oświadczenie w sprawie rokowań o Skutari, jak również o austriackiej demobilizacji.

ZAPRZEZENIE. Sofja. Bułgarska agencja telegraficzna donosi, że wiadomość o przyjęciu do Konstantynopola tajemniczego przedstawiciela rządu bułgarskiego celem bezpośrednich rokowań z rządem tureckim i dnia zgody na zaprowiantowanie Adrianopola, jest wymysłem nie zasługującym nawet na zaprzeczenie.

Z RUMUNJĄ. Bukareszt. Przyjmując deputację z powodu przedstawienia odpowiedzi izbu na mowę tronową, król dziękował za zaufanie do rządu i jednomyślnie, ujawnioną przez wszystkich partje. Sesja parlamentu odroczona została do 15 (28) stycznia.

LUKACZ O SYTUACJI. Budapeszt. Lukacz, odpowiadając na pozdrowienia noworoczne, oświadczył, że projekt reformy wyborczej odpowiada zasadzie stopniowego rozszerzenia prawa wyborczego. Dotknąwszy sytuacji zewnętrznej Lukacz zauważył, że chmury stopniowo ustępują. Możemy spodziewać się, że o ile mowa dotyczy nas, sprawy jeszcze nie rozstrzygnięte mogą znaleźć rozwiązanie bez trudności, lecz takie ich rozstrzygnięcie nie powinno zawierać zarodka późniejszych komplikacji. Lukacz wyraził nadzieję, że narody, żyjące tuż obok i pozbawione możliwości obchodzenia się bez siebie, zjednoczą się pod wpływem wspólności interesów materialnych, co doprowadzi do rozwoju przyjacielskich i braterskich stosunków pomiędzy nimi.

BEZROBOCIE KELNERÓW. Nowy Jork. Związek kelnerów uchwalił ogłosić bezrobocie wszystkich kelnerów i służby hotelowej w hotelach Nowego Jorku.

UMOWA ROSYJSKO-ANGIELSKA. Tokio. Pisma, zamieszczając tekst umowy rosyjsko-mongolskiej, podkreślają niezwykle powodzenie dyplomacji rosyjskiej, która faktycznie poddała Mongolję pod protektorat Rosji.

Na szerokim świecie. Męczeński kraj. Znawcy stosunków państwa tureckiego wyrażają obawę, że turecy, poniosłszy niespodziewanie klęskę na Bałkanach, za upadek panowania swego w Europie nieść się będą na ludach chrześcijańskich swych azjatyckich posiadłości. Zapewne w pierwszym rzędzie będą to nieszczęśliwi armeńczycy. Od r. 1522, gdy wielka Armenia została rozdzielona między Turcję i Persję, dzieje jej pod rządem tureckim stały się pasmem ucisku i mordów Armeni. Turcy przez cały ten czas ze wszystkich sił starali się o wywieńcie armeńczyków. Armeńczykom dano do wyboru: albo przez przyjęcie islamu uchronić się od dalszego prześladowania, albo cierpieć dalek okrucieństwa tureckie. Wieki mijają a stosunki wcale się nie poprawiły. I gdy na zachodzie coraz więcej wznoszono standard oświaty i wolności, Turcja, w oczach całego cywilizowanego świata, dopuszczała się na Armeni najdzikszych barbarzyństw. W ciągu lat: 1892 do 1894, wymordowano o górę 160,000 armeńczyków. Wioski armeńczyków, którzy zajmują się rolnictwem i hodowlą bydła, choć ubogie, są w porównaniu z tureckimi czyste i — rzadkie. Na spokojne te osady systematycznie napadali kurdowie i żołnierze tureccy, pola i zagrody niszczyli, domostwa palili, mężczyzn mordowali, kobiety haniebnie kalectyli.

Władze tureckie udzieliły napastnikom opieki. W roku 1904 biskup armeński w Muszu został uwięziony wraz z 11 członkami kolegium za to, że osmielił się wysłać do Konstantynopola prawdziwą wiadomość o na-

wiadomość, jakoby nowy poseł rumuński w Londynie, Miszu, złożył Danewowi propozycję wyrównania granicy bułgarsko-rumuńskiej, jest nieprawdziwa, jak również nieprawdziwa jest wiadomość o mobilizacji rumuńskiej. Dalej mylną jest wiadomość o jakiejś specjalnej misji ministra Take Jonesu.

Londyn. Posiedzenie konferencji zakończyło się o godz. 6 i pół wieczorem. Następnego w piątek o godz. 4-ej. Odbywały się ożywione debaty, praca posunęła się znacznie naprzód. Według informacji pism, delegaci greccy mówią jakoby turecy gotowi są poczynić ustępstwa w sprawach Macedonii i Epiru, lecz żądają przekazania sprawy albańskiej do decyzji mocarstw.

Londyn. Urzędowy komunikat głosi, że tureccy delegaci przedłożyli kontrpropozycje. W niektórych kwestiach osiągnięto porozumienie, omawianie innych odłożono do piątku.

O SKUTARI I DEMOBILIZACJĘ AUSTRII. Londyn. Według informacji agencji Reutersa, w kręgach dyplomatycznych panuje wrażenie, że na jutrzejszym (czwartkowym) posiedzeniu posłów można będzie złożyć zadawane oświadczenie w sprawie rokowań o Skutari, jak również o austriackiej demobilizacji.

ZAPRZEZENIE. Sofja. Bułgarska agencja telegraficzna donosi, że wiadomość o przyjęciu do Konstantynopola tajemniczego przedstawiciela rządu bułgarskiego celem bezpośrednich rokowań z rządem tureckim i dnia zgody na zaprowiantowanie Adrianopola, jest wymysłem nie zasługującym nawet na zaprzeczenie.

Z RUMUNJĄ. Bukareszt. Przyjmując deputację z powodu przedstawienia odpowiedzi izbu na mowę tronową, król dziękował za zaufanie do rządu i jednomyślnie, ujawnioną przez wszystkich partje. Sesja parlamentu odroczona została do 15 (28) stycznia.

LUKACZ O SYTUACJI. Budapeszt. Lukacz, odpowiadając na pozdrowienia noworoczne, oświadczył, że projekt reformy wyborczej odpowiada zasadzie stopniowego rozszerzenia prawa wyborczego. Dotknąwszy sytuacji zewnętrznej Lukacz zauważył, że chmury stopniowo ustępują. Możemy spodziewać się, że o ile mowa dotyczy nas, sprawy jeszcze nie rozstrzygnięte mogą znaleźć rozwiązanie bez trudności, lecz takie ich rozstrzygnięcie nie powinno zawierać zarodka późniejszych komplikacji. Lukacz wyraził nadzieję, że narody, żyjące tuż obok i pozbawione możliwości obchodzenia się bez siebie, zjednoczą się pod wpływem wspólności interesów materialnych, co doprowadzi do rozwoju przyjacielskich i braterskich stosunków pomiędzy nimi.

BEZROBOCIE KELNERÓW. Nowy Jork. Związek kelnerów uchwalił ogłosić bezrobocie wszystkich kelnerów i służby hotelowej w hotelach Nowego Jorku.

UMOWA ROSYJSKO-ANGIELSKA. Tokio. Pisma, zamieszczając tekst umowy rosyjsko-mongolskiej, podkreślają niezwykle powodzenie dyplomacji rosyjskiej, która faktycznie poddała Mongolję pod protektorat Rosji.

Na szerokim świecie. Męczeński kraj. Znawcy stosunków państwa tureckiego wyrażają obawę, że turecy, poniosłszy niespodziewanie klęskę na Bałkanach, za upadek panowania swego w Europie nieść się będą na ludach chrześcijańskich swych azjatyckich posiadłości. Zapewne w pierwszym rzędzie będą to nieszczęśliwi armeńczycy. Od r. 1522, gdy wielka Armenia została rozdzielona między Turcję i Persję, dzieje jej pod rządem tureckim stały się pasmem ucisku i mordów Armeni. Turcy przez cały ten czas ze wszystkich sił starali się o wywieńcie armeńczyków. Armeńczykom dano do wyboru: albo przez przyjęcie islamu uchronić się od dalszego prześladowania, albo cierpieć dalek okrucieństwa tureckie. Wieki mijają a stosunki wcale się nie poprawiły. I gdy na zachodzie coraz więcej wznoszono standard oświaty i wolności, Turcja, w oczach całego cywilizowanego świata, dopuszczała się na Armeni najdzikszych barbarzyństw. W ciągu lat: 1892 do 1894, wymordowano o górę 160,000 armeńczyków. Wioski armeńczyków, którzy zajmują się rolnictwem i hodowlą bydła, choć ubogie, są w porównaniu z tureckimi czyste i — rzadkie. Na spokojne te osady systematycznie napadali kurdowie i żołnierze tureccy, pola i zagrody niszczyli, domostwa palili, mężczyzn mordowali, kobiety haniebnie kalectyli.

Władze tureckie udzieliły napastnikom opieki. W roku 1904 biskup armeński w Muszu został uwięziony wraz z 11 członkami kolegium za to, że osmielił się wysłać do Konstantynopola prawdziwą wiadomość o na-

wiadomość, jakoby nowy poseł rumuński w Londynie, Miszu, złożył Danewowi propozycję wyrównania granicy bułgarsko-rumuńskiej, jest nieprawdziwa, jak również nieprawdziwa jest wiadomość o mobilizacji rumuńskiej. Dalej mylną jest wiadomość o jakiejś specjalnej misji ministra Take Jonesu.

Londyn. Posiedzenie konferencji zakończyło się o godz. 6 i pół wieczorem. Następnego w piątek o godz. 4-ej. Odbywały się ożywione debaty, praca posunęła się znacznie naprzód. Według informacji pism, delegaci greccy mówią jakoby turecy gotowi są poczynić ustępstwa w sprawach Macedonii i Epiru, lecz żądają przekazania sprawy albańskiej do decyzji mocarstw.

Londyn. Urzędowy komunikat głosi, że tureccy delegaci przedłożyli kontrpropozycje. W niektórych kwestiach osiągnięto porozumienie, omawianie innych odłożono do piątku.

O SKUTARI I DEMOBILIZACJĘ AUSTRII. Londyn. Według informacji agencji Reutersa, w kręgach dyplomatycznych panuje wrażenie, że na jutrzejszym (czwartkowym) posiedzeniu posłów można będzie złożyć zadawane oświadczenie w sprawie rokowań o Skutari, jak również o austriackiej demobilizacji.

ZAPRZEZENIE. Sofja. Bułgarska agencja telegraficzna donosi, że wiadomość o przyjęciu do Konstantynopola tajemniczego przedstawiciela rządu bułgarskiego celem bezpośrednich rokowań z rządem tureckim i dnia zgody na zaprowiantowanie Adrianopola, jest wymysłem nie zasługującym nawet na zaprzeczenie.

Z RUMUNJĄ. Bukareszt. Przyjmując deputację z powodu przedstawienia odpowiedzi izbu na mowę tronową, król dziękował za zaufanie do rządu i jednomyślnie, ujawnioną przez wszystkich partje. Sesja parlamentu odroczona została do 15 (28) stycznia.

LUKACZ O SYTUACJI. Budapeszt. Lukacz, odpowiadając na pozdrowienia noworoczne, oświadczył, że projekt reformy wyborczej odpowiada zasadzie stopniowego rozszerzenia prawa wyborczego. Dotknąwszy sytuacji zewnętrznej Lukacz zauważył, że chmury stopniowo ustępują. Możemy spodziewać się, że o ile mowa dotyczy nas, sprawy jeszcze nie rozstrzygnięte mogą znaleźć rozwiązanie bez trudności, lecz takie ich rozstrzygnięcie nie powinno zawierać zarodka późniejszych komplikacji. Lukacz wyraził nadzieję, że narody, żyjące tuż obok i pozbawione możliwości obchodzenia się bez siebie, zjednoczą się pod wpływem wspólności interesów materialnych, co doprowadzi do rozwoju przyjacielskich i braterskich stosunków pomiędzy nimi.

BEZROBOCIE KELNERÓW. Nowy Jork. Związek kelnerów uchwalił ogłosić bezrobocie wszystkich kelnerów i służby hotelowej w hotelach Nowego Jorku.

UMOWA ROSYJSKO-ANGIELSKA. Tokio. Pisma, zamieszczając tekst umowy rosyjsko-mongolskiej, podkreślają niezwykle powodzenie dyplomacji rosyjskiej, która faktycznie poddała Mongolję pod protektorat Rosji.

Na szerokim świecie. Męczeński kraj. Znawcy stosunków państwa tureckiego wyrażają obawę, że turecy, poniosłszy niespodziewanie klęskę na Bałkanach, za upadek panowania swego w Europie nieść się będą na ludach chrześcijańskich swych azjatyckich posiadłości. Zapewne w pierwszym rzędzie będą to nieszczęśliwi armeńczycy. Od r. 1522, gdy wielka Armenia została rozdzielona między Turcję i Persję, dzieje jej pod rządem tureckim stały się pasmem ucisku i mordów Armeni. Turcy przez cały ten czas ze wszystkich sił starali się o wywieńcie armeńczyków. Armeńczykom dano do wyboru: albo przez przyjęcie islamu uchronić się od dalszego prześladowania, albo cierpieć dalek okrucieństwa tureckie. Wieki mijają a stosunki wcale się nie poprawiły. I gdy na zachodzie coraz więcej wznoszono standard oświaty i wolności, Turcja, w oczach całego cywilizowanego świata, dopuszczała się na Armeni najdzikszych barbarzyństw. W ciągu lat: 1892 do 1894, wymordowano o górę 160,000 armeńczyków. Wioski armeńczyków, którzy zajmują się rolnictwem i hodowlą bydła, choć ubogie, są w porównaniu z tureckimi czyste i — rzadkie. Na spokojne te osady systematycznie napadali kurdowie i żołnierze tureccy, pola i zagrody niszczyli, domostwa palili, mężczyzn mordowali, kobiety haniebnie kalectyli.

Władze tureckie udzieliły napastnikom opieki. W roku 1904 biskup armeński w Muszu został uwięziony wraz z 11 członkami kolegium za to, że osmielił się wysłać do Konstantynopola prawdziwą wiadomość o na-

wiadomość, jakoby nowy poseł rumuński w Londynie, Miszu, złożył Danewowi propozycję wyrównania granicy bułgarsko-rumuńskiej, jest nieprawdziwa, jak również nieprawdziwa jest wiadomość o mobilizacji rumuńskiej. Dalej mylną jest wiadomość o jakiejś specjalnej misji ministra Take Jonesu.

wiadomość, jakoby nowy poseł rumuński w Londynie, Miszu, złożył Danewowi propozycję wyrównania granicy bułgarsko-rumuńskiej, jest nieprawdziwa, jak również nieprawdziwa jest wiadomość o mobilizacji rumuńskiej. Dalej mylną jest wiadomość o jakiejś specjalnej misji ministra Take Jonesu.

Londyn. Posiedzenie konferencji zakończyło się o godz. 6 i pół wieczorem. Następnego w piątek o godz. 4-ej. Odbywały się ożywione debaty, praca posunęła się znacznie naprzód. Według informacji pism, delegaci greccy mówią jakoby turecy gotowi są poczynić ustępstwa w sprawach Macedonii i Epiru, lecz żądają przekazania sprawy albańskiej do decyzji mocarstw.

Londyn. Urzędowy komunikat głosi, że tureccy delegaci przedłożyli kontrpropozycje. W niektórych kwestiach osiągnięto porozumienie, omawianie innych odłożono do piątku.

O SKUTARI I DEMOBILIZACJĘ AUSTRII. Londyn. Według informacji agencji Reutersa, w kręgach dyplomatycznych panuje wrażenie, że na jutrzejszym (czwartkowym) posiedzeniu posłów można będzie złożyć zadawane oświadczenie w sprawie rokowań o Skutari, jak również o austriackiej demobilizacji.

ZAPRZEZENIE. Sofja. Bułgarska agencja telegraficzna donosi, że wiadomość o przyjęciu do Konstantynopola tajemniczego przedstawiciela rządu bułgarskiego celem bezpośrednich rokowań z rządem tureckim i dnia zgody na zaprowiantowanie Adrianopola, jest wymysłem nie zasługującym nawet na zaprzeczenie.

Z RUMUNJĄ. Bukareszt. Przyjmując deputację z powodu przedstawienia odpowiedzi izbu na mowę tronową, król dziękował za zaufanie do rządu i jednomyślnie, ujawnioną przez wszystkich partje. Sesja parlamentu odroczona została do 15 (28) stycznia.

LUKACZ O SYTUACJI. Budapeszt. Lukacz, odpowiadając na pozdrowienia noworoczne, oświadczył, że projekt reformy wyborczej odpowiada zasadzie stopniowego rozszerzenia prawa wyborczego. Dotknąwszy sytuacji zewnętrznej Lukacz zauważył, że chmury stopniowo ustępują. Możemy spodziewać się, że o ile mowa dotyczy nas, sprawy jeszcze nie rozstrzygnięte mogą znaleźć rozwiązanie bez trudności, lecz takie ich rozstrzygnięcie nie powinno zawierać zarodka późniejszych komplikacji. Lukacz wyraził nadzieję, że narody, żyjące tuż obok i pozbawione możliwości obchodzenia się bez siebie, zjednoczą się pod wpływem wspólności interesów materialnych, co doprowadzi do rozwoju przyjacielskich i braterskich stosunków pomiędzy nimi.

BEZROBOCIE KELNERÓW. Nowy Jork. Związek kelnerów uchwalił ogłosić bezrobocie wszystkich kelnerów i służby hotelowej w hotelach Nowego Jorku.

UMOWA ROSYJSKO-ANGIELSKA. Tokio. Pisma, zamieszczając tekst umowy rosyjsko-mongolskiej, podkreślają niezwykle powodzenie dyplomacji rosyjskiej, która faktycznie poddała Mongolję pod protektorat Rosji.

Na szerokim świecie. Męczeński kraj. Znawcy stosunków państwa tureckiego wyrażają obawę, że turecy, poniosłszy niespodziewanie klęskę na Bałkanach, za upadek panowania swego w Europie nieść się będą na ludach chrześcijańskich swych azjatyckich posiadłości. Zapewne w pierwszym rzędzie będą to nieszczęśliwi armeńczycy. Od r. 1522, gdy wielka Armenia została rozdzielona między Turcję i Persję, dzieje jej pod rządem tureckim stały się pasmem ucisku i mordów Armeni. Turcy przez cały ten czas ze wszystkich sił starali się o wywieńcie armeńczyków. Armeńczykom dano do wyboru: albo przez przyjęcie islamu uchronić się od dalszego prześladowania, albo cierpieć dalek okrucieństwa tureckie. Wieki mijają a stosunki wcale się nie poprawiły. I gdy na zachodzie coraz więcej wznoszono standard oświaty i wolności, Turcja, w oczach całego cywilizowanego świata, dopuszczała się na Armeni najdzikszych barbarzyństw. W ciągu lat: 1892 do 1894, wymordowano o górę 160,000 armeńczyków. Wioski armeńczyków, którzy zajmują się rolnictwem i hodowlą bydła, choć ubogie, są w porównaniu z tureckimi czyste i — rzadkie. Na spokojne te osady systematycznie napadali kurdowie i żołnierze tureccy, pola i zagrody niszczyli, domostwa palili, mężczyzn mordowali, kobiety haniebnie kalectyli.

Władze tureckie udzi

# MAGAZYN ŻYRARDOWSKI

Oddział w WILNIE,

# Poleca wyroby swoje NA PODARKI ŚWIĄTECZNE.

78529

**NOWE**  
**BUKOWNIKI DO KONICZNY**  
ROGOWSKIEGO  
do kłosa 6-konnego, motoru lub lokomobili, mogą służyć jako kłosowniki.  
Cena rb. 225.00.  
poleca **Zygmunt Nagrodzki w Wilnie,**  
ul. Zawalna № 11. 77924

Świątynią paszę dla krów dojnych  
**MAKUCHY**  
Iniane i słonecznikowe  
POLECA  
**Zygmunt Nagrodzki w Wilnie**  
ul. Zawalna № 11.  
Skład maszyn i narzędzi rolniczych. 76755

54 ROK ISTNIENIA.  
**„Tygodnik Ilustrowany“**  
najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska, przeszło 1000 str. tekstu i przeszło 2000 ilustracji rocznie.  
TYGODNIK ILLUSTROWANY w r. 1913 drukuje TRZY POWIĘŚCI, a mianowicie: 1) Henryka Stenkwicza powieść historyczną p. t. „Pod Dąbrowskim” z szeregiem wielkich ilustracji znakomitego naszego malarza bław. Wojciecha Koszaka.  
2) druga z cyklu „ROK 1794” powieść historyczna p. t. „Insurekcja, która niewątpliwie obudzi wiele zainteresowania”.  
3) Wacława Stęszewskiego powieść historyczną p. t. „Dziwni ludzie” i „NIC NIE GINIE”.  
Znaczne ulepszenia techniczne, już dotychczas w „Tygodniku Ilustrowanym” sprężają, iż w roku 1913 wszyscy prenumeratorzy otrzymają  
**Cykl 12-tu ilustracji wielobarwnych.**  
— ZUPEŁNIE BEZPŁATNE PREMIA — **12 TOMÓW**  
dla wszystkich prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego”. Miesięcznik poświęcony najwspanialszemu powieściom i Ciekawym powieściom.  
„Tygodnik Ilustrowany” wszystkim swoim prenumeratorom daje tygodniowo bezpłatnie „Przedruk Bibliograficzny” informujący czytelników p. tyt. „Przedruk Bibliograficzny” telnika o ruchu wydawniczym.  
Prenumerata „Tygodnika Ilustrowanego” wraz z bezpłatnym dodatkiem „Ciekawe Powieści”, zeszytami albumowymi i premiami artystycznymi: w Warszawie: rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2. Z przesyłką pocztową: kwart. rb. 3, półrocznie rb. 6, rocznie rb. 12. Wydawca **GEETHNER i WOLF**. Redaktor **D-r JÓZEFA WOLF**. Warszawa, Zgoda № 12. 77648. Telefon № 414.

Orzechy po 15 kop. funt, pierniki i karmelki różn. 20 k. f., rodzunki malaga, daktylo warok, figi, koszyki z niespodziankami, marmolada, pasta, zefir, karmelki śmietankowe, chałwa, rachatkum, rozmalte kompany, po esnach niskich, Szampan ros. od 65 k. but. Nowy szampan „Asti Spumant”. — L. Bałowicz. — Mińsk, Gubernatorska dom Gurwicz. 78970

Skład apteczny i perfumeryjny  
**J. SZAMBEDAŁA**  
W. Pohlunka, dom Parczewskiego, № 12, gdzie zarząd dróg Polskich.

Poleca w wielkim wyborze:  
Traw bergamski, jakobol.  
PERFUMY firm zagranicznych we wszystkich wagach.  
Galarety rozmalte.  
Wodę kolońską wytworzoną i wypróbowaną w kioskach na wagę.  
Środki odżywcze opatentowane.  
Grzebienie różnej wielkości.  
Szczotki do włosów, zębów i ubrania.  
Kasko i czapki.  
Oleje galipoliste i lipawskie.  
Przedmioty do prania bielizny.  
Pasty i wosk do podłóg.  
To wazy apteczne i kosmetyczne.  
Środki dezynfekcyjne przy opłokaniu się chorymi.  
Siatki i szpilki do włosów.  
Naturalne WODY mineralne.  
i wiele innych przyborów aptecznych, kosmetycznych i galipolistycznych. 76413

Do oddania w dzierżawę (na 5 lat) kulturalnie prowadzony majątek z krochmalnią.  
Obszar ornej ziemi 200 dziesięc, płodozmienn. Na miejscu sywarownia. Maszyny aniwae. Krów 40, koni roboczych 20. Budynek dobre, dom mieszkalny, ogród owocowy 4 dzies. Położenie wygodne, 3 wiorsty od p. m. Oszmiana, 1 wiorsta od szosy Oszmiana st. k. z. Soly, od Sól L.-R. dr. z. 15 w. Blizsze szczegóły u właściciela W. Chadyńskiego, p. Oszmiana, m. Bierwieższki. Potrzebny kapitał tys. 20. Reflektować wyłącznie rolnikom fachowym. 77628

**UBRANIA NA CHOINKĘ.**  
Sprzedaż po cenach hurtow.  
Uwaga! Cały komplet na choinkę od 3 rb. i bogaty komplet na CAŁĄ choinkę 6 rb.  
Pukawki, tuzin od 11 kop. Kule saki. od 15 k. tuzin. Bombonierki od 3 k. do 10 r. Rozmaite fajerwerki bez dymu, na CHOINKĘ, a także orzechy z niespodziankami po cenach niskich.  
Na ubiory choinkowe do sklepów oblatunkami przyjmowane są tylko do 20 grudnia.  
Wobec olbrzymiej ilości towaru zmuszony jestem sprzedawać taniej niż moi konkurenci.  
Instytucjom dobroczynnym ustępstwo 25%.  
OTRZYMAJ NA ŚWIĘTA świeża marmoladę owocową, karmelki, czekoladę, rozmalte drożdże i pierniki z pierwszych firm stołecznych.  
CENNIK:  
Jabłka rozmariny. za 1 p. w skrzynce 5 rb. 50 k.  
Jabłka kandy 15 k. skrzynka pud. wybran. 6 rb.  
Jabłka renezy skrzynka pud. 4 rb. 50 kop.  
Gruski Ferdynand skrz. pudowa 5 rb. 75 kop.  
Gruski Saint-Germain 1 pud. skrz. 5 rb. 75 kop.  
Gruski Williams 1 pud. skrzynka 5 rb. 75 kop.  
Pomarańcze 100 szt. k. 1.80  
Cytryny 100 szt. 2.75  
Mandarynki skrz. 25 szt. 75 kop.  
100 szt. 3 rb.  
Jabłka na choinkę dz. 10 k. „krymskie 10 k. f. „francuskie 10 „ „  
Cytryny 30 kop. dzies.  
Mandarynki 30 „ „  
Winogrona krymskie 1-go gatunku 20 kop. funt.  
Najlepsze winogrona zagraniczne 35 kop. funt.  
Gruski Duchesse 80 k. dz. „ameryki zagr. 30 „ „  
„Saint Germ. 40 „ „  
„Williams 60 „ „  
360 gat. karmelk. od 20 k. f.  
Marmolada gruszk., ananasowa, porzeczk., malin., cytryn. od 25 kop. funt.  
Marmolada Pat. fabr. Aberykosowa 30 k. f.  
Marmol. na choinkę 25 k. f.  
Trawy śmietankowe 10 k. f.  
Koladowe 30 k. f.  
Rachat-Lakum 25 k. f.  
Pierniki na choinkę, miodowe, czekol. migd. 20 k. f.  
Daktyle w pudełk. Schampagne 28 k. f.  
Rodzenki mal. extra 35 „ „  
Figi 22 „ „  
Orzechy włosk. 1 gat. 16 „ „  
Migdały princesse 40 „ „  
Orzechy tureckie 20 „ „  
Orzechy cedrowe 18 „ „  
Cukierki czekolad. 60 „ „  
Słomka 25 „ „  
Czekolada szwajcarska dobrej wagi 25 k. tabliczk.  
Otrzymało wiele nowości znaney fabryki czekolady Lindta.  
TOWARY GASTRONOMICZNE:  
Sardynki 1 g. od 25 k. pud. Szpryty całe 30 „ „  
1/2 pud. 20 „ „  
Piłdkerka w ołwie 35 „ „  
Kompot 1 funt siołk 25 k. „ „  
2 „ „ 45 k. „ „  
Kawior czarzy i czerwony, sładze w białem winie, sładze królewsk. 10 k. szt.  
Obrzmył wybór rozmaitych konserw rybnych i wędzonej ryby.  
Magazyn owocowe i cukiernicze  
**K-ka M. Szera**  
1: просп. 5-to Jerski 7, tel. 208.  
2: ul. Wielka 24 (wprost kościoła św. Jana), telefon 576.  
Prosimy Sz. Publiczność o zwróceniu uwagi na te adresy, gdyż innych oddziałów w mieście nie posiada. 77264

**Przeciw RZEŻĄCZCE**  
najnowszy środek  
**PIZILIN**  
działa szybko, radykalnie i z daniem lekarzy uważany jest za środek racjonalny. Oryginalny tylko w pudełkach metalowych po 1 rb. 80 k. Jednakowo działa w ostrych i chronicznych przypadkach i w krótkim czasie usuwa najporeczywsze objawy rzeżączki. 18576  
SKŁAD: Peters urg. Rajczajzja № 7, apteka B. Konhajna. Wysyła za zał. zaliczeniem. Koszt przes. stosow. do taryfy poczt. Do nabycia w Wilnie w składach aptecznych: H. Segala i Grunzewskiego.

**Wielka przedświąteczna sprzedaż w magazynach T-wa „I. B. SEGAL”**  
pierwszy: ul. Trocka № 7, telef. 89; drugi: ul. Wielka № 28, telef. 648.  
Najobfitszy wybór **PERFUM** NOWYCH PERFUMERYJ: FABRYK francuskich, angielskich, niemieckich i rosyjskich  
w eleganckich i na wagę.  
Woda kolońska, Vegetal.  
Woda toaletowa lepszego gatunku własnej fabryki **„ARS”**.  
Obstalunki zamiejscowe ekspedjowane są tego samego dnia, stosownie do życzenia pocztą lub koleją. 78599

Do oddania w dzierżawę (na 5 lat) kulturalnie prowadzony majątek z krochmalnią.  
Obszar ornej ziemi 200 dziesięc, płodozmienn. Na miejscu sywarownia. Maszyny aniwae. Krów 40, koni roboczych 20. Budynek dobre, dom mieszkalny, ogród owocowy 4 dzies. Położenie wygodne, 3 wiorsty od p. m. Oszmiana, 1 wiorsta od szosy Oszmiana st. k. z. Soly, od Sól L.-R. dr. z. 15 w. Blizsze szczegóły u właściciela W. Chadyńskiego, p. Oszmiana, m. Bierwieższki. Potrzebny kapitał tys. 20. Reflektować wyłącznie rolnikom fachowym. 77628

**J. MALECKI**  
optyk i mechanik w WILNIE, róg Wielkiej i Miljonowej (dom księcia Ogińskiego).  
**PRACOWNIA** fizyko-mechaniczna.

Okulary, Binokle, Lornetki, Ekiery, Pantometry, Ruletki, Cyrkle, Linje, Trójkąty, TELEFONY, Elementa, Dzwonki,  
Maszyny indukcyjne do elektryzacji, — pończochy jedwabno-gumowe, obsady gumowe do lasek, szpryce Prawaca, — rurki dla głuchych, — zondy dla bydła, — katetery do ściągania mleka u krów.  
Termometry lekarskie i do gorzelnii, — TRALESY, BAROMETRY, HIGROMETRY, MANOMETRY.  
W DZIAŁE ZABAWEK: 77515  
POLYOPTIKONY, — KINEMATOGRAFY, oraz zabawki ogólnokształcące, krajowych i zagranicznych fabryk poleca się w wielkim wyborze **NA GWIAZDKĘ!!!**

**UBRANIA NA CHOINKĘ.**  
Sprzedaż po cenach hurtow.  
Uwaga! Cały komplet na choinkę od 3 rb. i bogaty komplet na CAŁĄ choinkę 6 rb.  
Pukawki, tuzin od 11 kop. Kule saki. od 15 k. tuzin. Bombonierki od 3 k. do 10 r. Rozmaite fajerwerki bez dymu, na CHOINKĘ, a także orzechy z niespodziankami po cenach niskich.  
Na ubiory choinkowe do sklepów oblatunkami przyjmowane są tylko do 20 grudnia.  
Wobec olbrzymiej ilości towaru zmuszony jestem sprzedawać taniej niż moi konkurenci.  
Instytucjom dobroczynnym ustępstwo 25%.  
OTRZYMAJ NA ŚWIĘTA świeża marmoladę owocową, karmelki, czekoladę, rozmalte drożdże i pierniki z pierwszych firm stołecznych.  
CENNIK:  
Jabłka rozmariny. za 1 p. w skrzynce 5 rb. 50 k.  
Jabłka kandy 15 k. skrzynka pud. wybran. 6 rb.  
Jabłka renezy skrzynka pud. 4 rb. 50 kop.  
Gruski Ferdynand skrz. pudowa 5 rb. 75 kop.  
Gruski Saint-Germain 1 pud. skrz. 5 rb. 75 kop.  
Gruski Williams 1 pud. skrzynka 5 rb. 75 kop.  
Pomarańcze 100 szt. k. 1.80  
Cytryny 100 szt. 2.75  
Mandarynki skrz. 25 szt. 75 kop.  
100 szt. 3 rb.  
Jabłka na choinkę dz. 10 k. „krymskie 10 k. f. „francuskie 10 „ „  
Cytryny 30 kop. dzies.  
Mandarynki 30 „ „  
Winogrona krymskie 1-go gatunku 20 kop. funt.  
Najlepsze winogrona zagraniczne 35 kop. funt.  
Gruski Duchesse 80 k. dz. „ameryki zagr. 30 „ „  
„Saint Germ. 40 „ „  
„Williams 60 „ „  
360 gat. karmelk. od 20 k. f.  
Marmolada gruszk., ananasowa, porzeczk., malin., cytryn. od 25 kop. funt.  
Marmolada Pat. fabr. Aberykosowa 30 k. f.  
Marmol. na choinkę 25 k. f.  
Trawy śmietankowe 10 k. f.  
Koladowe 30 k. f.  
Rachat-Lakum 25 k. f.  
Pierniki na choinkę, miodowe, czekol. migd. 20 k. f.  
Daktyle w pudełk. Schampagne 28 k. f.  
Rodzenki mal. extra 35 „ „  
Figi 22 „ „  
Orzechy włosk. 1 gat. 16 „ „  
Migdały princesse 40 „ „  
Orzechy tureckie 20 „ „  
Orzechy cedrowe 18 „ „  
Cukierki czekolad. 60 „ „  
Słomka 25 „ „  
Czekolada szwajcarska dobrej wagi 25 k. tabliczk.  
Otrzymało wiele nowości znaney fabryki czekolady Lindta.  
TOWARY GASTRONOMICZNE:  
Sardynki 1 g. od 25 k. pud. Szpryty całe 30 „ „  
1/2 pud. 20 „ „  
Piłdkerka w ołwie 35 „ „  
Kompot 1 funt siołk 25 k. „ „  
2 „ „ 45 k. „ „  
Kawior czarzy i czerwony, sładze w białem winie, sładze królewsk. 10 k. szt.  
Obrzmył wybór rozmaitych konserw rybnych i wędzonej ryby.  
Magazyn owocowe i cukiernicze  
**K-ka M. Szera**  
1: просп. 5-to Jerski 7, tel. 208.  
2: ul. Wielka 24 (wprost kościoła św. Jana), telefon 576.  
Prosimy Sz. Publiczność o zwróceniu uwagi na te adresy, gdyż innych oddziałów w mieście nie posiada. 77264

W MAGAZYNIE 69324  
**E. GALINAJTIS i E. CHYBIŃSKI,**  
WILNO, 5-to Jerski просп. № 1.  
Z powodu likwidacji interesu  
**ostateczna WYPRZEDAŻ:**  
**LAMP, NACZYŃ** kuchennych z aluminium, emalii, niklu, porcelany, szkła i t. d. po cenach znacznie zmniejszonych.

Na nadchodzące święta  
**NAJPRAKTYCZNIJSZE**  
**PODARKI**  
tylko w magazynie wyrobów srebrnych i platerowanych  
**JÓZEFA FRAGET** z Warszawy  
fabryki  
w Wilnie przy ul. Wielkiej № 58.  
P. S. Magazyn w Wilnie otwarty został w tym celu, aby dać możność Sz. Klientom nabywania prawdziwych wyrobów fabryki **FRAGET**, a nie podrabianych bezwartościowych, identycznie z wyglądu do prawdziwych podobnych, ponieważ w ostatnich czasach fałszyfikaty te za wyroby mojej fabryki w wielu wypadkach są sprzedawane. 78966  
Z dniem 1 stycznia 1913 r. zaczęto wychodzić w Warszawie  
**„SKAUT”**  
dwutygodnik sportowy ilustrowany dla młodzieży polskiej pod redakcją **BRONISŁAWA BOUFFAŁA.**  
Objętości 2 arkuszy druku in 4-to, w barwnej okładce sportowej, z licznymi rysunkami w tekście.  
W odcinku powieść Lloyda Osbourne'a p. t. „Królestwo świata”, osnuta na tle przygod zaginionego arcyksięcia austriackiego Jana Ortha i jego małżonki.  
Prenumerata wynosi w Warszawie rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1.50. — Z przesyłką poczt.: rocznie rb. 7, półrocznie rb. 3.50, kwartalnie rb. 1.75. — W Galicji: rocznie kor. 10, półrocznie kor. 8, kwartalnie kor. 4. Cena zeszytu pojedynczego: w Warszawie k. 30, z przes. poczt. k. 35, w Galicji kor. —80.  
Adres Redakcji: Warszawa, Kruca № 4. B. Bouffalt.  
Przedpłatę przyjmuje Administracja: Al. Ieruzolimskie № 29, tel. 159-15. M. Ostaszewska. 74648

**BIURO PRZEPISYWAŃ**  
**H. SKARZYŃSKIEJ**  
W WILNIE,  
Tatarska 12, telef. 1002.  
Szybkie i dokładne wykonanie poleceń.  
PRZYJMUJE UCZENICE.

**DRUKARNIA**  
**JÓZEFA ZAWADZKIEGO**  
w WILNIE.  
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCEGO.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**  
Interesa handl. i majątk  
Z kapitałem od 3 do 4-ch tysięcy rubli jest do ustąpienia skład win z towarami bakalijskimi, w dobrym punkcie, istn. od lat 10. Oferty adres: D. H. L. i E. Metzki i S-ka dla „M. D.” 78536

**Posady i prace.**  
a) Poszukiwano: **Praktyczny** administrator posady administratora lub rzędy domu. Oferty pisemne adresować: Biuro ogłoszeń L. i E. Metzki i S-ka, ul. Wielka 38, dla „R. J.” 76593

**Ogrodnik** i stelmach, dla gospodarzy czynnych robot, potrzebni na wies. Wilno, Górzyski zauł. d. 14 m. 1, od 3 do 4 g. pp. 79026

**Rządca** potrzebny do więk. nazajmneli wyszkoleniem i 20-letniej praktyki, rolną w więk. szczych gospodarstwach pragnie zmienić miejsce od 1 kwietnia 1913 roku. Adres: 5-to Jerski prospekt № 15 m. 0. 78519

**Różne.**  
**Bajzar Polski.** Baśni, powieści i gawędy ludowe, opowiedzi Al. J. Głuski, 4 tomy rb. 1, kart rb. 1.20. Nakład księgarń W. Makowskiego w Wilnie, do nabycia we wszystkich księgarniach. 78414

**Jurcewicz.** — Piękarni-ka № 8, chce nalezyte obsluzyc Szanowną Publiczność, uprasza o wczesne zamawiania wszelkiego rodzaju na nadchodzące święta. 78585

**Wedliny** wiejskie, szynki polskie, polędwice oraz wyroby polskie: kawa słodowa, kasza Herkules, zaputki mszczonowskie poleca Dom Handlowy Wecewicz i Zwiedryński, Wilno, 5-to Jerski 7. 74251

**Mapa Litwy i Białejzi** z oznaczeniem miast, miasteczek, osad, większych wsi, paraf, dróg żelaznych, stacji kolejowych, dróg bitych i t. p. Cena mapy rb. 2, podklejanej na płótno rb. 3, przesyłka kop. 50. Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego” rb. 1, podki. na płótno rb. 2, — przesyłka kop. 50.  
**Przewodnik po Litwie i Białejzi** zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek i wsi Litwy i Białejzi. Cena rb. 1, z przesyłką rb. 1 kop. 20. Do nabycia w administracji „Kurjera Lit.” oraz w księgarniach.

4 r. ROCZNIE „Dzwonek Czesłochowski” 4 r. ROCZNIE  
Pismo ilustrowane pod redakcją ks. Józefa Adamczyka w r. 1913 składać się będzie z trzech części.  
A MIANOWICIE:  
1) „Dzwonka Czesłochowskiego”,  
2) „Biblioteki Domowej”,  
3) „Dodatku dla młodzieży i dżiatwy polskiej”.

**PLANAT & C.**  
COGNAC  
ESTABLISHED 1828

Suknie wizytowe, balowe i angielskie od 35 rub.  
Wielki wybór eleganckich modeli paryskich.  
**DOM HANDLOWY**  
**Br. ALSZWANG,**  
MAGAZ. BIELIZNY I KONFEKCIJ.  
79025

**DOM HANDLOWY**  
**BERNARD GROMANN**  
dawn. Piotr Grunzewski  
WILNIE, ulica Wielka № 45,  
poleca świeżo otrzymane towary świąteczne:  
BAKALIE WINA zagr. i rosyjsk. 78748  
PIERNIKI WODKI, LIKIERY  
CUKRY KONJAKI, MIODY  
TOWARY KOLONIALNE STARKE SZAMPANSKIE i pierwsz. firm.  
w wyborowych gatunkach.  
Zamówienia z prowincji załatwia się niezwłocznie.

SKŁAD APTECZNY I PERFUMERYJNY  
**Sz. LIBINA**  
WILNO, просп. 5-to Jerski (wprost cukierni Sztrala)  
POLECA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA W WIELKIM WYBORZE:  
Perfumerję zagraniczną i rosyjską najnowsz. zapachów.  
następujących firm:  
HUBIGRAN, INSTITUT DE BEAUTÉ, 78955  
LANTERYK, HABILLE,  
ORSAY, PINAUD,  
JONS, RIGAUD,  
ROGER i GALLE, i wszystkich firm rosyjskich,  
Perfumy i woda kolońska na wagę.  
Rozmalte przyk. toaletowe i przedm. gospodarczo.  
Od 20 grudnia będą wydawane **PERFUMY - WINOGRONA.**  
premja przy każdym kupnie: 79098

**100 rb.!** Premjum „Dzwonka Czesłochowskiego” 100 rb.!

Od Nowego Roku 1913 każdy prenumerator „Dzwonka Czesłochowskiego” mógł każdy bez różnicy stanu, wieku i pci, wziąć do ręki z pożytkiem dla umysłu i serca, bez obawy znalezienia w nim czegośkolwiek, co mogłoby splamić szlachetność i czystość duszy.

Staraniem naszym będzie, aby „Dzwonka Czesłochowski” mógł każdy bez różnicy stanu, wieku i pci, wziąć do ręki z pożytkiem dla umysłu i serca, bez obawy znalezienia w nim czegośkolwiek, co mogłoby splamić szlachetność i czystość duszy.

Prospekt ze szczegółami, wyjaśniającymi powyższe premjum wysyłamy na żądanie.  
Prenumerata „DZWONKA CZESŁOCHOWSKIEGO” z dodatkami i premjum wynosi rocznie w kraju i cesarstwie rb. 4, w Austrii koron 12, w Niemczech marek 10, w Ameryce dolarów 2, centimów 50 (5 rb.).  
ADRES: Redakcja „Dzwonka Czesłochowskiego”, w Czesłochowie. 77857

**FABRYKA KAWY PALONEJ**  
**HENRYKA AMSTERDAMA**  
Wilno, róg Zawalnej i Trockiej, Oddział przy ul. Wielkiej.  
Poleca codziennie świeżą kawę paloną całą i mieloną.  
Cykorję do kawy własnej fabryki.  
Naturalne kakao holenderskie w pudełkach i na wagę.  
Czekolada holenderska i szwajcarska pierwszorzędných firm. 74594  
Kawa „Zdrowia”, „Sanitas”, polecana przez wszystkich lekarzy jako jedna z lepszych i leczniczych kaw.

**Dla cierpiących na cukrzyce**  
Wszystkie środki odżywcze: mąka, kasza, herbatniki, makarony, chleb, sucharki, kakao, czekolada i in. są do nabycia w magazynach Towarzystwa  
**„I. B. SEGAL”,**  
1-szy — ul. Trocka № 7. 2-gi — ul. Wielka (wprost poczt.). 78233  
Główny skład kawkaz. **A. Mamulowa** Wilno — Kowno — Mińsk. kich win ka-hetyńskich. Na nadchodzące święta otrzymano świeży transport rozmaitych wystalých naturalnych win winogronowych. Butelki od 21 k. szwarki od 55 k. Wiadra od 3 rb. 60 kop. i drożej. Ceny bez naczyn. Na tanisze wina cenniki w sklepach. Specjalnie poleca się **czychyr**, butelka 21 kop. Szaszłyki można dostać zawsze na pros. 5-to Jerskim, porcja 30 kop.  
1) Wilno, просп. 5-to Jerski, wprost Banku Państwa.  
2) „ ul. Niemiecka № 31. 78470

Wszystcy obywatelowie powinni wiedzic, że największy wybór perfum zagranicznych, ostatnio nowości, — tylko w pierwszorzędnym magazynie farmac. **M. Gurwicza,** Mińsk gub., telef. 625. 78918

Polecamy na nadchodzące święta ulubioną polską wódkę **JARZĘBIAK** krakowski i starke Korzkowicza. Skład win **J. KITAINA**, Mińsk gub., Jurjewska 5, telef. 507.

**SZPARAGI.**  
Ich racjonalna hodowla, napisal Józef Brzeziński, wyd. 2, s 15 rycynami. Cena z opłatną przesyłką pocztową 1 kor. 60 h. (5 kop.). Do nabycia w Administracji „Ogrodnicwa” w Krakowie i wo wszystkich księgarniach. 77835

**ULUBIONE**  
**Modne Perfumy**  
**DIVINIA**  
F. WOLF i SYN  
Dostawcy Dworu, Karlsruhe, Berlin, Wiedeń  
Sprzedają we wszystkich lepszych składach aptecznych i perfumeryjnych. 157208